

**Odpowiedź na interpelacje i zapytania  
podczas obrad XXIX zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,  
które odbyły się w dniu 31 sierpnia 2016 roku**

(...)

**Ad. 9**

**Wiesław Tadeusz Grzymała** – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

**Mariusz Chrzanowski** - Prezydent Miasta

Poinformował, że zostało skierowanych sporo interpelacji i zapytań. Na część z nich udzieli odpowiedzi na sesji, natomiast na wszystkie, zostaną udzielone odpowiedzi na piśmie.

Odnosząc się do zapytania w sprawie uroczystości w SP nr 7 stwierdził, że pomimo tego, iż Pani radnej nie ma, chciałby, żeby to wybrzmiało. Wyjaśnił, że ciężko jest być na uroczystościach, na które nie ma się zaproszeń. Jeżeli zostałby zaproszony na taką uroczystość, to oczywiście wzorem poprzednich pożegnań, czy to było w Zespole Szkół Weterynaryjnych, czy w LO nr II, czy w DPS, na pewno on albo Pani Prezydent uczestniczyliby w takiej uroczystości. Jednakże wiedząc o tym, że Pani dyrektor odchodzi na emeryturę, skierował podziękowania za wieloletnią pracę. Poprosił Pana Naczelnika Wydziału Edukacji, Pana Andrzeja Piechocińskiego, o przekazanie tych podziękowań w trakcie rady pedagogicznej, co zresztą Pan Naczelnik w jego imieniu uczynił.

Odnosząc się do zapytania radnego Mieczkowskiego w sprawie ścieżki na cmentarzu stwierdził, że tak, jak Pan radny słyszał w trakcie składania interpelacji, takowa ścieżka zostanie wykonana. Pojawiła się kwestia wywozu śmieci i specyfikacji. Dodał, że uwzględniamy to, co Państwo radni powiedzieli. Zwrócił uwagę, że pozostało niedużo czasu, bo od 1 stycznia albo ta sama firma, albo następna, która da najkorzystniejszą ofertę, będzie w Łomży wywoziła śmieci. Pojawił się pomysł, ale jest to na etapie rządowym tzw. in house, który też jest rozpatrywany, jednakże nie ma na razie, w chwili obecnej, uwarunkowań, żeby to od 1 stycznia wprowadzić, bo przesłanką, która to wstrzymuje jest jednak upływ czasu. Problem na pewno będzie rozważany pod kątem naszej spółki.

Odpowiadając na interpelacje dotyczące doświetlenia stwierdził, że również cieszy się z tego, że wreszcie na tych najniebezpieczniejszych przejściach w Łomży zostały zamontowane oświetlenia. Jak wiemy, tych przejść w Łomży jest bardzo dużo, ale to, co powiedzieli dzisiaj radni i co mówią mieszkańcy miasta, sprawdza się i w związku z tym zostanie ogłoszony przetarg na 5 kolejnych przejść dla pieszych i ich doświetlenia. Dodał, że które to będą przejścia zostanie uzgodnione z Komendą Miejską Policji.

Odnosząc się do zapytania w sprawie telefonów komórkowych wyjaśnił, że ciężko będzie aż w taką sferę prywatności uczniów ingerować i takich możliwości nie ma.

Odpowiadając na zapytania dotyczące hali targowej i co dalej wyjaśnił, że hala targowa, amfiteatr, park Jakuba Wagi i wieża ciśnień zostały zgłoszone do tzw. Kontraktu Terytorialnego. Mamy ogromne nadzieje, że uda się uzyskać dofinansowanie na halę targową, która została wskazana jako priorytet wg hierarchii jako pierwsza we wniosku, że te środki Łomża uzyska. Ponadto poszukujemy innych możliwości i rozważane jest też pozyskanie środków z ministerstw, ale mogłoby to być związane ze zmianą koncepcji. Póki co, otrzymaliśmy taką możliwość, że do Kontraktu Terytorialnego dopiszemy halę targową. Niekorzystna przesłanka to fakt, że dopiero w następnym roku zapadną decyzje odnośnie projektów w Kontrakcie Terytorialnym, ale to też jest dla nas czas, żeby może jeszcze poszukać innych możliwości.

Odpowiadając na zapytania dotyczące MPWiK-u i ceny wody stwierdził, że ostatnio w ogólnokrajowych mediach ukazywało się sporo artykułów na temat w ogóle cen wody w Polsce i wodę w sumie mamy, w przeliczeniu na zarobki, najdroższą w całej Unii Europejskiej, więc biorąc pod uwagę nasze wynagrodzenia i cenę wody, to płacimy najwięcej. Czy nasza woda jest droga? Wynika to ze wszystkich statystyk, które Państwo radni przedstawiają i porównują, że pewnie mogłaby być tańsza, jednakże to lata poprzednie powodowały, że ta cena wzrastała. W ostatnim roku wzrosła cena za ścieki, której się bardzo sprzeciwiał, no ale decyzja nie zapada przecież na sesji. Wiemy jaka jest procedura ustalania cen za wodę i odprowadzanie ścieków i wiemy jaka jest rola Rady Miejskiej i Prezydenta Miasta w tym temacie. Pytania i wątpliwości, czy te ceny będą wzrastały pojawiały się przy wniosku, który został złożony do NFOŚ. Pierwszy wniosek został odrzucony, następnie poprawiony i miejmy nadzieję, że nasza spółka uzyska dofinansowanie. Jeżeli chodzi o szczegóły związane z umową, z realizacją tej umowy, ustaleniami, to oczywiście poprosi nowy zarząd, który jest zarządem 2-osobowym. Nie ma tam prezesów, są to członkowie zarządu, podobnie jak w drugiej spółce - MPEC. Miejmy nadzieję, że dobra polityka nowego zarządu przyczyni się do tego, że te ceny nie będą rosły tak, jak w latach poprzednich, gdyż przykład ostatnich, bardzo dobrych wiadomości dla mieszkańców Łomży i pewnych działań, które też zostały wykonane przez zarząd MPEC-u, pokazuje, że te ceny mogą maleć, bo w tym roku będziemy mieli rekordową obniżkę cen za ciepło, prawie 3 %.

Odpowiadając na interpelację radnej Gałązka, dotyczącej cmentarza przy ul. Kopernika wyjaśnił, że skoro tych interwencji było aż tak dużo, zostało to zgłoszone do krajowej mapy zagrożeń. Jest to nowy pomysł ministerstwa i uważa, że bardzo dobry. Odchodzący Miejski Komendant Policji, a także nowy bardzo zadowolony są z tego, że mieszkańcy Łomży mogą informować właśnie w takiej formie o newralgicznych punktach, w których jest bardzo niebezpiecznie jednakże ten pomysł, który przedstawiła Pani radna, czyli kwestia zamontowania monitoringu, wydaje się jak najbardziej słuszny i też na pewno wart rozważenia w budżecie miasta następnego roku.

Odnosząc się do interpelacji radnej Rabczyńskiej w sprawie parku im. Jakuba Wagi stwierdził, że tak jak powiedział we wcześniejszej odpowiedzi na interpelację, jest to jedna z inwestycji, która została zgłoszona do Kontraktu Terytorialnego i miejmy

nadzieję, że uda się uzyskać dofinansowanie nie tylko na halę targową, ale również park im. Jakuba Wagi. Jednakże jeżeli jedno z tych trzech naszych zadań zostałoby odrzucone i byłby to park im. Jakuba Wagi, to jak najbardziej należy podjąć działania, aby tych środków poszukać np. w NFOŚ, gdzie byłaby możliwość dofinansowania. Dodał, że mieszkańcy tych starszych dzielnic miasta podkreślali, że park Jana Pawła II jest bardzo piękny, a jednocześnie, żeby nie zapominać o innych parkach. Bierze to też pod uwagę i na pewno będzie realizował.

Stwierdził następnie, że padło pytanie odnośnie kary za śmieci. Jest to temat niezwykle trudny w tej kadencji, bo musimy ponosić odpowiedzialność za to, co wydarzyło się w poprzedniej kadencji, jednakże działania z naszej strony są prowadzone. Poinformował, że otrzymał informację od Pana dyrektora MPGKiM, który jest po rozmowach w Urzędzie Marszałkowskim, że kara za 2012 rok zostanie spłacona przez MPGKiM w ciągu 5 lat po 200 tys. zł. Co do pozostałych 630 tys. zł, po tych 5 latach, czyli w roku 2021, zapadną decyzję, co dalej z tą sumą 630 tys. zł. Jeżeli chodzi o karę za 2013 rok, to MPGKiM odwołał się do WSA od decyzji i przewidujemy, że w przeciągu tygodnia powinien zapaść wyrok, do którego będziemy mogli się ustosunkować.

Odnosząc się do zapytań dotyczących MOSiR m.in. skąd zmiana godzin otwarcia pływalni przy ul. Niemcewicza wyjaśnił, że Pan dyrektor przedstawił mu koncepcję, aby pływalnia była czynna od godz. 9.00, a związaną z tym, że koszty funkcjonowania pływalni w tych godzinach są bardzo duże i nie przekłada się to na ilość użytkowników. Ponadto z wyliczeń Pana dyrektora wynika, że na zmianie godzin funkcjonowania pływalni przy ul. Niemcewicza, uda się zaoszczędzić rocznie 210 tys. zł. Jeżeli chodzi o konkursy, to do tego ustosunkuje się Pan dyrektor, ponieważ nie jest to w gestii Prezydenta. Stwierdził, że w Łomży bezrobocie jest dość duże, chociaż cały czas maleje i z tego niezwykle się cieszymy, jednakże przy naborach, kiedy poszukiwani są specjaliści do Urzędu Miejskiego, to tych ofert jest bardzo mało i zdarzają się konkursy, że nikt się nie zgłosi albo zgłosi się jedna osoba. Nie wie jak jest w przypadku konkursów, które ogłasza MOSiR, dlaczego zgłasza się mała ilość osób, ale związane to jest często z tym, że poszukując pracownika np. jak w ostatnim czasie na drogowca, budowlańca, czy nawet w ciągu tego roku do nadzoru właścicielskiego, to to zainteresowanie jest bardzo znikome.

### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

W odpowiedzi na pytanie Pani radnej, dotyczące konkursu w SP nr 7, wyjaśniła, że na ten moment pełnienie obowiązków zostało powierzone Pani wicedyrektor, wieloletniej Wicedyrektor SP nr 7 Pani Iwonie Erynk-Cichowicz, ale tak jak Pan Prezydent zapowiadał, konkurs na dyrektora SP nr 7 odbędzie się.

Odpowiadając na drugie pytanie Pani radnej, dotyczące kontroli i zaleceń RIO, poinformowała, że od razu po otrzymaniu protokołu z kontroli RIO, z tego, co pamięta to był kwiecień albo maj, spotkała się z Panią Dyrektorką i Pani dyrektor otrzymała zalecenie, aby wszystkie zalecenia zostały wprowadzone. Dotyczy to również tych kwestii, które poruszała w swojej interpelacji Pani radna. W związku z tym, w tamtym

już czasie nastąpiła z naszej strony interwencja związana z zaleceniami, które pojawiły się w informacji RIO, dotyczy to również kwestii godzin ponadwymiarowych dyrektora.

Wyjaśniła, że na pytanie dotyczące zniżek nie będzie teraz odpowiadała, ponieważ było ono wielokrotnie złożone i nie zdążyła zanotować, a chciałaby udzielić precyzyjnej odpowiedzi. Po otrzymaniu protokołu z sesji, taką informację Pani radna otrzyma. Jedynie chciała zaznaczyć, że zgadza się absolutnie z godzinami ponadwymiarowymi i dodała, że zrobiliśmy jeszcze więcej. W ubiegłym roku jednym z jej pierwszych działań była analiza zastępstw, ale również pod kątem osób, które zastępują w szkołach i Państwo radni z Komisji Edukacji byli poinformowani na ten temat. Najpierw robiła analizę zastępstw w szkole, a później poprosiła o imienny wykaz kto zastępował ze wskazaniem, że jeśli jest to możliwe, czynili to nauczyciele, którzy osiągają mniejsze dochody i z analizą, czy nie czynią tego dyrektorzy szkół. Po pierwszej analizie nastąpiła druga analiza, prośba o informację i sytuacja uległa diametralnej poprawie.

Stwierdziła, że Łomżyńskie Centrum Rozwoju Edukacji pojawiło się w dwóch interpelacjach. Podziękowała radnym za te interpelacje i ma nadzieję, że tę dyskusję przeniesiemy na Komisję Edukacji jak również zaprosiła Państwa radnych do spotkania i rozmów, ponieważ istotnie, na pewno ta instytucja wymaga przeobrażenia. W chwili obecnej ŁCRE złożył duże projekty do Urzędu Marszałkowskiego, dotyczące rozwoju edukacji przedszkolnej, projekt związany z kształceniem ogólnym, duże projekty dotyczące wsparcia, to co deklarowała Państwu radnym, czyli projekty, które mają dostarczyć nam możliwości dodatkowych zajęć, dodatkowych godzin dla podnoszenia jakości kształcenia w naszych przedszkolach, naszych szkołach, ale z całą pewnością placówka ta, w świetle zmieniającego się prawa, jej zadania również muszą ulec przeobrażeniu. Stwierdziła, że mówi tutaj o zmieniającym się prawie i oczekiwanie dzisiaj deklaracji z ich strony w przypadku tej placówki, metodyków, doradców, jest oczekiwaniem trochę na wyrost i jest przedwcześnie. Sytuacja rzeczywiście jest w zawieszeniu, ale podejmowanie gwałtownych działań nie wydaje się jej uprawnione, ponieważ wiemy, że około 16 września wchodzi akty prawne, które będą dotyczyły również, zgodnie z zapowiedziami Ministra Edukacji Narodowej, doskonalenia nauczycieli wsparcia metodycznego i wszystkiego tego, na co dzisiaj Państwo radni zwracali uwagę. Dlatego też jest to taki okres przejściowy i czekamy, oczywiście wykorzystując zasoby, które są w ŁCRE. Dodała, że osobiście niezwykle mobilizuje pracowników, żeby składali jak najwięcej projektów i korzystali z możliwości, które dają środki z Urzędu Marszałkowskiego, jak również środki systemowe. Czekamy na akty prawne, które w ogóle zmieniają sytuację w oświacie i na pewno w ślad za tym, będzie prosiła Państwa radnych o konsultację w jakim kierunku będzie musiało nastąpić przeobrażenie, oczywiście mają swoje pomysły, ale nic bez akceptacji radnych.

Pani radna pytała jeszcze o odwodnienie w DPS. Wyjaśniła, że mówiła o tym na posiedzeniu Komisji Rodziny, że prosiła o powtórne oszacowanie przewidywanych kosztów, ponieważ to jest kwestia nie tylko odwodnienia, ale i remontu dlatego, że niestety, ta stara część budynku DPS jest już mocno zagrzybiona i to nie jest tylko kwestia odwodnienia, ale również remontowania tego, co zostało zniszczone przez postępujące zawilgocenie. Podkreśliła, że zajmuje się tym, ale nie chciałaby mówić na

wyrost. Ma nadzieję, że uda pozyskać przynajmniej w części środki, które duży obszar prac nam sfinansują. Na ten moment może powiedzieć, że jest powtórne szacowanie kosztów, po pierwsze związane z odwodnieniem, a po drugie związane z remontem Domu Pomocy Społecznej.

Odpowiadając na interpelację Pani radnej Ewy Chludzińskiej dotyczącą komisji ds. awansu zawodowego. Wyjaśniła, że sprawa jest nieco skomplikowana i udzieli odpowiedzi na piśmie dlatego, że awans zawodowy najczęściej odbywa się równocześnie w województwie i ci fachowcy są tam powoływani. Z uwag słuchała, co mówiła Pani radna i z całą pewnością przyjrzy się temu bardziej uważnie i dogłębnie. Jednocześnie poprosiła Panią radną o informację jeśli są rzeczywiście w posiadaniu Pani radnej takie informacje, że są nauczyciele, którzy mają uprawnienia eksperta, a nie są powoływani, to będzie zobowiązana. Jeśli są takie osoby i są pomijane, to na pewno nie chciałaby, aby taka sytuacja miała miejsce. Dodała, że informację, którą Pani radna przekazała uwzględni przy powoływaniu kolejnych komisji ds. awansu zawodowego.

### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Stwierdził, że z dużą satysfakcją potwierdza, również przekonanie Państwa radnych i nas wszystkich, że w mieście dzieje się bardzo dużo inwestycji i jest z tym związanych rzeczywiście wiele uciążliwości, bo takie ulice jak ul. Kopernika, czy ul. Zawadzka, ul. Krzywe Koło są to place budów usytuowane w centrum miasta i siłą rzeczy pewne uciążliwości sprawiają. Za pośrednictwem mediów, poprosił mieszkańców o wyrozumiałość. Poinformował, że czas kluczowych inwestycji dobiega końca, postępuje zgodnie z harmonogramem i wkrótce będziemy mieli uporządkowane trakty, drogi, ale mówimy też o przebudowie wielu parkingów, wielu chodników i na pewno będzie to z dobrym pożytkiem dla nas wszystkich służyło. Jeszcze raz poprosił o wyrozumiałość. Dodał, że te wszystkie uciążliwości, które były wyartykułowane przez Państwa radnych, będą starali się minimalizować i tam, gdzie to będzie możliwe tak, jak w przypadku ul. Zawadzkiej i ul. Kopernika, na pewno tymczasowo postarają się uporządkować, aby było jak najmniej problemów.

Odpowiadając na interpelację radnego Mieczkowskiego w sprawie ścieżek na cmentarzu wyjaśnił, że mieliśmy wiele głosów, do niego też wiele osób się fatygowało i prosiło o to, aby w „starej” części cmentarza przy ul. Przykoszarowej, uporządkować te kwestie, bo jak przychodziły takie roztopy, czy też okresy intensywnych opadów, to do pewnych miejsc na tym cmentarzu nie można było dojść suchą stopą. W ślad za tymi oczekiwaniami i potrzebami, w dość dużym zakresie, czy też tam, gdzie są dziury, czy w ogóle chodników nie ma, porządkujemy i to zostanie wykonane tak, żeby wszyscy mogli z tego korzystać, a szczególnie w okresie Wszystkich Świętych.

Odnosząc się do zapytań i interpelacji dotyczących śmieci stwierdził, że temat ten dość często się przewija i odpowie na wszystkie interpelacje. Poinformował, że z przetargiem nie było żadnych opóźnień po stronie miasta. Przetarg był ponawiany dlatego, że nie zmieściły się kwoty w kwotach, które były zabudżetowane, więc żadnych opóźnień, czy też niedopatrzeń ze strony Urzędu Miejskiego nie było. Było ponowienie i przypomniał, że dzięki temu ponowieniu miasto zyskało 90 tys. zł, niższe stawki i to

ewidentnie okazało się dobrym rozwiązaniem. Dodał, że jest zgłaszanych sporo uwag i musi to potwierdzić, że w sposób systematyczny interweniujemy i kierujemy te uwagi do firmy, która odbiera śmieci. Dotyczą one złego odbioru odpadów, worków na śmieci, czasem są to wątpliwości co do logiki odbierania tych śmieci. Zgłaszają to wszystko i starają się nad tym panować. Przyznał szczerze, że jest dość dużo takich nieoczekiwanych trudności formalnych po stronie MPK, firma dość późno reaguje, natomiast jak najbardziej, ten głos mieszkańców jest dla nich najistotniejszy i będą starali się, aby ta kwestia była dobrze gospodarowana. Pan radny mówił o nowym przetargu, który będzie musiał się wydarzyć. Dodał, że zmieniła się ustawa dotycząca zamówień publicznych, gdzie rzeczywiście sama cena będzie miała w 60 % wpływ na wybór oferty, a będzie można dać inne kryteria, które być może przeważą o wyborze oferty. Na pewno będzie to mocno analizowane w specyfikacji przygotowując się do przetargu, aby wybrać tę optymalną dla naszych mieszkańców, która spełni nie tylko kwestię cenową, czyli możliwości naszych zasobów, ale też tę jakościową, jeżeli chodzi o odbiór śmieci i przekonanie mieszkańców.

Odpowiadając na interpelację Pana radnego Kacprowskiego dotyczącą ul. Piłsudskiego i wyjazdu ze szpitala wyjaśnił, że jest umówiony w piątek na spotkanie, zaprosił wszystkie firmy, instytucje zainteresowane tym faktem i chcemy do tego problemu rzeczywiście podejść, ale w kontekście raczej nie jednostkowego zorganizowania wyjazdu ze szpitala, ale „ogarnięcia” całego ruchu na tym odcinku ul. Piłsudskiego, ponieważ wylot ze szpitala, z tego parkingu, w sposób zasadniczy wpływa na organizację ruchu na ul. Piłsudskiego i rozpatrywanie tego oddzielnie uważa, że byłoby nieuzasadnione. Dlatego też będą próbowali wypracować rozwiązanie w szerszym kontekście.

Odnosząc się do zapytania radnego Cieślaka w sprawie ul. Piaski i ul. Podleśnej stwierdził, że jest to wielce oczekiwana inwestycja. Potwierdził i uspokoił mieszkańców miasta, że są zdeterminowani, co do decyzji, aby tę inwestycję zrealizować. Jeżeli chodzi o dokumentację, bo o tym mówiliśmy, że jesteśmy na etapie odbioru dokumentacji. Niestety nie z naszej winy projektant opóźnił się o 2 miesiące z dostarczeniem dokumentacji i po dostarczeniu okazało się, że jest wiele błędów w tej dokumentacji i błędy te muszą być poprawione. Oczywiście projektant zostanie obciążony odsetkami karnymi za opóźnienie, ale rozumie, że mieszkańców to nie satysfakcjonuje, bo wszystkim zależy, żeby wjechał ciężki sprzęt i wykonał prace. Jeżeli chodzi o ul. Podleśną zapewnił, że w tym roku ulica ta na pewno się wydarzy. Natomiast jeśli chodzi o ul. Piaski, tam jeszcze jest potrzebna procedura, więc główne prace na pewno rozpoczną się dopiero w przyszłym roku. Nie mniej jednak te inwestycje, podobnie jak ul. Zawady Przedmieście, też jest wpisana i też się wydarzy. Uspokoił mieszkańców, dodając, że zwłoka powstała nie z naszej winy, ale ulice zaplanowane są do realizacji.

Stwierdził, że o parku Jakuba Wagi Pan Prezydent był uprzejmy już powiedzieć. Dodał, że widzą tę potrzebę, zadanie zostało zgłoszone do Kontraktu Terytorialnego i będzie planowane umieszczenie tej inwestycji, tego parku w projekcie rewitalizacji, a więc będziemy szukać środków i na pewno będziemy chcieli ten teren uporządkować.

Jeżeli chodzi o halę targową stwierdził, że na początku kadencji deklarowali, że podniosą jakość pracy Urzędu Miejskiego, również w tym wymiarze pisania projektów, wniosków dotyczących ubiegania się o środki zewnętrzne. Ma przekonanie i nikt chyba nie jest w stanie tego przekonania podważyć, że zatrudniliśmy i pozyskaliśmy fachowców, których merytoryki nikt nie podważy i jest przekonany, że dokumentacja, która nie jest pisana 1-osobową, bo przy takim dużym projekcie pracuje cały zespół, jest świetnie przygotowana. Nie zgodził się z opiniami, że w mieście Łomża ciągle nie potrafimy pisać projektów. Otóż potrafimy i są to projekty dobrze oceniane w ministerstwach, a dziwnym trafem tylko te, które są składane do marszałkowstwa są źle oceniane. Dodał, że nie chce dalej „iść w jakieś aluzje”, ale można spojrzeć, choćby po tym ostatnim konkursie, na mapę projektów, które dostały dofinansowanie i przyjrzeć się okręgom wyborczym osób, które decydowały i to jest prosta odpowiedź. Zwracając się do radnego Borysewicza poprosił, aby tam szukać powodów odrzucenia tego wniosku, a nie w jego jakości.

### **Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta**

Odnosząc się do zapytania radnego Borysewicza w sprawie wstępnych szacunków skutków podwyższenia najniższego wynagrodzenia stwierdziła, że nie ma jeszcze danych planistycznych z poszczególnych jednostek, nie mniej jednak dane orientacyjne mówią, że to nie będzie jakaś kosmiczna kwota, a jakieś 70 – 80 tys. zł w skali wszystkich jednostek. Największe kwoty podał MOSiR – 26 tys. zł, MOPS – 25 tys. zł, DPS – 10 tys. zł, muzeum - 4 tys. zł i pozostałe jednostki ok. 1 tys. zł. Dodała, że nie ma danych z jednostek oświatowych.

### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Zwracając się też do mieszkańców miasta stwierdził, że chciałby o tym przypomnieć, a może niektórych poinformować, że takie prozaiczne sprawy jak np. wyrwa w chodniku, w ulicy, przejściu, czy jakieś inne sprawy, którymi na bieżąco się zajmujemy, można zgłaszać bezpośrednio do Urzędu Miejskiego za pośrednictwem aplikacji, czy też strony internetowej info Łomża. Jest to dobrze opracowane z możliwością szybkiej reakcji, monitoringu postępu realizacji danej sprawy. Nie jest tak, że nie chciałby, aby mieszkańcy nie zgłaszali się do radnych, ale wielu mieszkańców nie ma powodu, żeby czekać do końca miesiąca, kiedy sesja się wydarzy i można reagować na co dzień i temu służy to narzędzie. Zachęcił do korzystania z tej aplikacji.

### **Tadeusz Zaremba – radny**

Stwierdził, że zrozumiał, iż radni też mogą sobie tam pisać i wtedy nie muszą niepotrzebnie gadać. Odnosząc się do odpowiedzi na interpelację w sprawie śmieci, kar itd. dodał, że rozumie, iż otrzyma jakiś montaż finansowy i harmonogram, bo 10 mln. zł ot tak nie poleciało w kosmos i przede wszystkim jest to ewidentna strata miasta. Dlatego też chciałby, aby radni nie zasłużyli na zarzut, że zaniechali dochodzenia swego. Te 10 mln. zł, to jest mniej więcej taka sama afera jak w Warszawie z tymi

działkami, proporcjonalnie oczywiście do wielkości i do budżetu. Podkreślił, że chciałby mieć pewność jeszcze w tej kadencji, że podjęliśmy kroki prawne, które spowodują, że mieszkańcy nie będą płacić za przekręty i rozumie, że takie coś dostanie.

Zwracając się do Prezydenta Garlickiego stwierdził, że być może źle się wyraził. Chodzi mu o to, że czy odwołania, czy inne proceduralne historie jak np. konieczność unieważnienia postępowania powoduje, że ten czas zrealizowania przetargu będzie znacznie dłuższy. Gdybyśmy zaczęli teraz, to jest większa szansa, że nie będziemy 31 grudnia podpisywać umowy. Wyjaśnił, że to nie był jego zarzut, że Urząd Miejski czegoś nie dopilnował i jeżeli takie wrażenie powstało, to przeprasza.

Poprosił następnie o odpowiedź na pytanie gdzie można zapoznać się z dokumentem oceny i uzasadnienia tego nieszczęsnego wniosku w sprawie hali targowej, bo rozumie, że jest to dokument, z którym można się zapoznać. Jako radny ma życzenie z tym się zapoznać i w związku z tym, do kogo ma się zwrócić.

### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odnosząc się do pytania radnego Zaremby poinformował, że Pan radny może zwrócić się do Pani Naczelnik Mierzejewskiej.

### **Maciej Borysewicz – radny**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego stwierdził, że ogólna jego refleksja jest taka, że można dyskutować normalnie na każdy temat, no ale nie wszyscy widocznie potrafią. Dodał, że zgodziłby się nawet z Prezydentem Garlickim i chciałby mieć te argumenty, o których mówił Pan Prezydent, żeby do tych tzw. „jego kolegów” pojechać i zapytać się o to, ale przecież nie ma żadnych oficjalnej odpowiedzi i stąd jego interpelacja. Podkreślił, że nie ruszałby tego tematu, gdyby nie było podane, że „ze względów formalnych” i jakby ten temat drąży. Jeżeli nie jest to „ze względów formalnych”, to poprosił o danie mu takich możliwości i to jest jedna sprawa. Druga sprawa, to starajmy się być obiektywni. Jest w stanie zrozumieć, że politycznie można przetrzącać się na takiej zasadzie, że „oni rządzą, oni nam nie dają” itd., ale pamięta, jak Pan Prezydent podkreślał relacje w Urzędzie Marszałkowskim, dobrą relacje z obecnym Marszałkiem, że Łomża nie będzie pomijana i to się jak gdyby „gryzie”. Przypomniał też, aby publicznie zostało to wyrażone, bo nie ucieka od odpowiedzialności, tylko Państwo wiecie kto ma większość w zarządzie. Nie można mówić, że Platforma Obywatelska dała, bo de facto PO nie rządzi. Zaaapelował aby, jeżeli chcemy politycznie pewne rzeczy rozstrzygać, być bardzo konkretni. Większość w zarządzie ma PSL, a to nie jest jego opcja polityczna. Poprosił o danie mu argumentu, aby np. przez radnych Sejmiku mógł zgłaszać takie interpelacje.

### **Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta**

Zwracając się do radnego Borysewicza stwierdził, że argumentów Panu radnemu może dać całą listę na co dzień i Pan radny nie musi czekać do sesji. Poinformował, że pracuje naprawdę rzetelnie, w Urzędzie jest już przed 8.00 do końcowych godzin pracy i Pan radny mógł go to tej pory pozyskać, gdyby Pan radny



chciał, chyba, że Pan radny rozgrywa to tylko medialnie, ale to pozostawia do oceny mieszkańców. Natomiast jeżeli chodzi przyczyny wyjaśnić, że oczywistą rzeczą jest, że z przyczyn formalnych tak to jest określone, bo tylko te są niepodważalne i nie podlegają odwołaniu. Wszystkie inne, gdyby to była ocena merytoryczna, nawet gdybyśmy kilka punktów stracili w ocenie estetyków, to i tak bylibyśmy w przysłowiowym czubie oceny tych wszystkich projektów, które tam były zgłoszone, bo szliśmy na maksymalną ilość punktów, więc tylko ta formuła dawała taką możliwość odrzucenia tego wniosku i tyle. Te argumenty, które zostały przesłane z „marszałkowstwa”, będziemy się odwoływać, wyczerpiemy drogę, natomiast są one dostępne i zachęca, żeby przyjść o porozmawiać. I Pan Prezydent, i wszyscy podkreślają, że w sprawach kluczowych dla miasta nie szukamy podziałów, a wręcz przeciwnie, szukają sprzymierzeńców absolutnie wszędzie, bo pieniądze nie mają koloru i generalnie wszystkie są potrzebne do tego, żeby realizować kluczowe inwestycje dla miasta. Zachęcił do takiej współpracy.

**Maciej Borysewicz – radny**

Podziękował Prezydentowi Garlickiemu za wypowiedź i stwierdził, że tak, to był jego błąd, ale nie sądził, że może tak przyjść do pana Prezydenta i porozmawiać. Wiele osób w mieście boi się już z nim rozmawiać, więc nie chciałby Pana Prezydenta narażać na ewentualne konsekwencje, ale skoro Pan Prezydent zaprosił go, to z przyjemnością spotka się z Panem Prezydentem.

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Stwierdził, że Pan radny Borysewicz „puścił” taką informację, żeby naprawdę Pana radnego wszyscy się bali, że jest to specjalna informacja medialna „bójcie się Pana radnego Macieja Borysewicza”.

**Maciej Borysewicz – radny**

Wyjaśnił, że Pan Przewodniczący nie zrozumiał dokładnie. Nie jego mają się bać, a spotykać się z nim, rozmawiać.

**Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Dodał, że należy do odważnych, bo z panem radnym Borysewiczem i ze wszystkimi rozmawia normalnie.

(...)